

# FSSM RP - BYLIŚMY W WARSZAWSKIM SĄDZIE OKRĘGOWYM

30 maja 2021 r.

<https://fssm.pl/bylismy-w-warszawskim-sadzie-okregowym?fbclid=IwAR18CDDPj86hZuv88XWWfZVmETLxs8fsVIIZHFi4F2gOUFvIXmTammrUnhA>

## WAŻNY KOMUNIKAT INFORMACYJNY

Dotyczący przebiegu rozpraw przed sądami okręgowymi, w tym przed Sądem Okręgowym w Warszawie w sprawach przeciwko Dyrektorowi ZER MSWiA o wysokość świadczeń emerytalnych w kontekście prowadzonego przez sąd postępowania dowodowego

W ostatnim okresie przedstawiciele Komisji Prawnej FSSM, uczestniczyli (w charakterze publiczności) w szeregu rozprawach, zarówno tych prowadzonych zdalnie, jak i tych prowadzonych w salach rozpraw z udziałem wszystkich lub niektórych stron.

W ten sposób korzystaliśmy i będziemy korzystać z naszego prawa do dostępu do wymiaru sprawiedliwości określonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, którym jest m.in. dostępność rozpraw jawnych dla publiczności. Mimo warunków wyznaczonych pandemią, ze strony sędziów spotkaliśmy się z pełnym zrozumieniem i poszanowaniem tego rodzaju konstytucyjnego prawa.

Nasze obserwacje przebiegu rozpraw zrodziły kilka, bardzo istotnych wniosków z punktu widzenia interesu prawnego odwołującego się, mających szczególne znaczenie na etapie przygotowania się do procesu, późniejszego przebiegu rozprawy, w tym przesłuchania w charakterze strony.

### **Nasze refleksje i sugestie poniżej:**

- a. Kto jeszcze tego nie zrobił, powinien jak najszybciej pozyskać informacje o zawartości swoich akt osobowych obejmujące służbę przed 1990 r., będące w dyspozycji IPN. Jest to możliwe na dwa sposoby:

b. poprzez wystąpienie do IPN, w trybie art. 35c ust. 1 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej (...). *formularze ze strony internetowej IPN można pobrać poniżej*

lub

c. poprzez dostęp do akt sprawy, będących w dyspozycji sądu okręgowego rozpatrującego naszą sprawę, zawierające m.in. akta osobowe, które wpłynęły tam z IPN (warunki dostępu do akt swojej sprawy i korzystania z czytelni, gdzie można się z nimi zapoznać, określone są na stronie internetowej danego sądu).

d. przydatne może być też dysponowanie swoimi aktami osobowymi obejmującymi okres po 31 lipca 1990 r. (dotyczy to osób, które pozostały w służbie po tej dacie). Można je uzyskać zwracając się do jednostki będącej ostatnim miejscem służby przed przejściem na zaopatrzenie emerytalne.

### **Dlaczego dysponowanie ww. zbiorami dokumentów jest takie ważne?**

Otóż sądy rozpoznające nasze odwołania od decyzji Dyrektora ZER w zdecydowanej większości kierują się wskazaniem zawartymi w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r.

Przypomnijmy, w uchwale tej wskazano, że: „**kryterium „służby na rzecz totalitarnego państwa” powinno być oceniane na podstawie wszystkich okoliczności sprawy, w tym także na podstawie indywidualnych czynów i ich weryfikacji pod kątem ewentualnego naruszenia podstawowych praw i wolności człowieka”.**

Dodatkowo, w ramach postępowania dowodowego, sądy starają się odpowiedzieć na pytanie: **czy funkcjonariusz w trakcie swojej służby prowadził działania polegające na zwalczaniu opozycji demokratycznej, związków zawodowych, stowarzyszeń, kościołów i związków wyznaniowych?**

Ponadto, czy dopuszczał się łamania prawa do wolności słowa i zgromadzeń, gwałcenia prawa do życia, wolności, własności oraz bezpieczeństwa obywateli i czy te działania były trwale związane z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego?

Informacji, które mogą odpowiedzieć na powyższe pytania sądy poszukują przede wszystkim w aktach osobowych odwołującego się. Wnioskują także na podstawie otrzymanego z IPN zakresu zadań pionu służbowego, wydziału lub komórki organizacyjnej, w której pełnił on służbę.

**Dodatkowym, a jednocześnie istotnym źródłem informacji jest przesłuchanie w charakterze strony, o co najczęściej sami wnosimy.**

Oczywistym jest, że nie mamy nic do ukrycia. Niemniej jednak musimy być przygotowani na różne pytania sądu, a także pełnomocnika procesowego pozwanego, dotyczące dokumentów znajdujących się w aktach osobowych.

W tym celu znajomość ich zawartości ma znaczenie zasadnicze. Większość z nas nigdy wcześniej nie miała sposobności poznania treści zgromadzonych tam dokumentów. Nie jednego z nas może zaskoczyć, co na nasz temat pisali np. nasi ówcześni przełożeni przed trzydziestu i więcej laty.

To co kiedyś nie miało żadnej istotnej wagi lub było neutralne z punktu widzenia ówczesnych kryteriów ocen, teraz może nabierać ogromnego znaczenia w kontekście przywołanych wyżej wskazań zawartych w uchwale Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r. Dotyczy to w szczególności opinii służbowych, charakterystyk lub różnego rodzaju wniosków. Chcąc rzeczowo odpowiedzieć na pytania sądu, a jednocześnie nie postawić siebie w trudnej sytuacji procesowej, bezwzględnie **musimy poznać zawartość swoich akt osobowych!**

Nie można wykluczyć, o czym pisał w swoim wystąpieniu do sędziów orzekających w naszych sprawach odwoławczych Przewodniczący FSSM (publikacja na stronie Federacji z 21 stycznia 2021 r. - *patrz TUTAJ*), że w aktach osobowych mogą zostać ujawnione np. opinie służbowe lub inne dokumenty zawierające „przekoloryzowane” opisy zdarzeń i zachowań, nie mające wiele wspólnego z rzeczywistością, ale teraz brzmiące pejoratywnie z punktu widzenia obecnych kryteriów ocen.

Jest to o tyle istotne, że do opinii służbowych nawiązuje Sąd Najwyższy w cytowanej wyżej uchwale z 16 września 2020 r., jako źródła weryfikacji przebiegu służby (**teza nr 59**). Podobna sytuacja może wystąpić w przypadku

wniosek personalnych oraz wniosków nagrodowych, gdzie możemy się spotkać z „upiększaniem” ich uzasadnień.

Nie jest tajemnicą, że były (wcale nie odosobnione) przypadki „podpinania”, np. pod wnioski nagrodowe osób, które nie miały nic wspólnego z opisywanymi zdarzeniami podlegającymi wówczas pozytywnej ocenie i odpowiednio nagrodzone. Czyniono tak dlatego by niejako przy okazji wyróżnić inne osoby zasługujące na to, lecz z zupełnie innych powodów lecz mniej wówczas docenianych.

Tych ostatnich dokumentów, w przeciwieństwie do opinii służbowych, nie autoryzowaliśmy swoim podpisem. I tą właśnie okoliczność, w przypadku takiej potrzeby, należy eksponować.

Gdyby kogoś spotkała sygnalizowana wyżej sytuacja, powinien zakwestionować treść takich dokumentów przy użyciu wszelkich możliwych środków dowodowych, np. innych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy lub zeznań świadków, jeżeli takowi są jeszcze dostępni a także poprzez własne logiczne i spójne zeznania złożone w ramach przesłuchania w charakterze strony.

Możliwość taka wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, który wielokrotnie podkreślił, że okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń emerytalnych lub ich wysokości mogą być udawdaniane wszelkimi dowodami przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego (teza nr 58 uchwały SN oraz np. wyrok SN z 11.08.2016 r. II UK 323/16).

Kolejnym wnioskiem płynącym z naszego uczestnictwa w rozprawach jest sugestia pod adresem odwołujących się, by byli przygotowani na szczegółowe pytania sądu dotyczące przebiegu ich służby, szczególnie przed 1990 r.

Nic nie stoi na przeszkodzie, aby zawczasu i na spokojnie przypomnieć sobie historię naszej aktywności zawodowej, w czym z pewnością pomocne będą akta osobowe. W naszym interesie leży nie tylko precyzyjne odpowiadanie na pytania sądu, ale także unikanie zbędnych dygresji, nie mających związku z przedmiotem pytań, za to znacznie wydłużających czynność samego przesłuchania i tworzących po stronie sądu wrażenie, że zachowanie takie jest wybiegiem celowym, co w żadnym razie nie musi być prawdą.

**Zasada jest prosta, pytanie sądu i nasza zwięzła odpowiedź na nie, być może poszerzona z racji dodatkowych pytań precyzujących ze strony sędziego przewodniczącego.**

Rozprawy, w których będziemy uczestniczyć, dzielą się na kilka etapów. Kluczowym jest postępowanie dowodowe. W naszym przypadku, jak wyżej wskazaliśmy, będą to głównie dowody z dokumentów (akt osobowych). Co do zasady przesłuchanie strony (odwołującego się) jest dowodem posiłkowym. Przeprowadza się go, jeżeli inne środki dowodowe zostały już przeprowadzone albo brak jest takich środków, a zostały niewyjaśnione fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy.

Po zakończeniu postępowania dowodowego sąd **udziela głosu stronom**, kolejno powodowi (odwołującemu się) oraz pozwanemu (pełnomocnikowi Dyrektora ZER), umożliwiając im zajęcie ostatecznego stanowiska w sprawie i wypowiedzenie się co do przeprowadzonych dowodów.

To jest ten moment, kiedy wygłasza się tzw. „**mowę końcową**”. Jeżeli korzystamy z pomocy pełnomocnika procesowego (advokata lub radcy prawnego), wówczas Oni taką mowę z pewnością wygłoszą. Jeżeli zaś występujemy samodzielnie, to my sami powinniśmy taką mowę wygłosić.

Nie ma żadnych wymagań formalnych co do tego, jak mowa końcowa powinna wyglądać i jakie elementy czy informacje zawierać. Nikt z nas, może poza wyjątkami, nie jest profesjonalistą. Niemniej jednak należy wcześniej przygotować się do takiego wystąpienia.

Można oczywiście poprzestać na stwierdzeniu, że podtrzymujemy wszystko to, co napisaliśmy w swoim odwołaniu i w późniejszych pismach procesowych. Lepiej jednak będzie, jak na koniec powiemy coś „od siebie”.

Pamiętajmy, że mowa końcowa powinna być przede wszystkim rzeczowa, gdyż jej głównym celem jest przykucie uwagi sędziego i skrótkowe przedstawienie mu zasadniczych fragmentów naszej służby, w trakcie której nigdy nie doszło, nie tylko do bezprawnego naruszania podstawowych praw i wolności przedstawicieli ówczesnej opozycji, członków wolnych związków zawodowych oraz przedstawicieli Kościoła, ale także do krzywdzenia kogokolwiek.

Nie należy powtarzać tego, co często opisaliśmy na wielu stronach swojego odwołania. **Należy skoncentrować się na kwestiach zasadniczych, przywołując fakt poddania się procedurze weryfikacji (w przypadku osób których to dotyczy) oraz wykazując, że nigdy w trakcie swojej służby nie dopuściliśmy się czynów niegodnych wobec współobywateli.**

**Należy też podkreślić, że:**

- nigdy nie dopuściliśmy się naruszenia obowiązującego prawa i wykonywaliśmy swoje obowiązki służbowe w sposób nienaruszający praw i godności innych osób;
- nie wykorzystywaliśmy stanowiska służbowego do celów pozasłużbowych;
- nie prowadzono przeciwko nam postępowań o przekroczenie uprawnień ze szkodą dla życia, zdrowia, wolności, godności, czci i mienia obywateli;
- nie złożono przeciwko nam żadnych skarg czy doniesień obywateli zarzucających mi naruszenie przepisów prawa, w tym praw człowieka, nietykalności osobistej, prześladowanie czy jakiegokolwiek innego szykanowania kogokolwiek;
- to nie formalna przynależność do określonej jednostki (wydziału, komórki organizacyjnej), ale charakter i rodzaj wykonywanych przez nas zadań (operacyjnych/administracyjnych), nie naruszających w żadnym wymiarze praw i wolności człowieka świadczą o naszej nienagannej służbie, także z punktu widzenia uchwały Sądu Najwyższego z 16 września 2020 r.

**Przy okazji przypomnijmy rzecz oczywistą, ale jak uczy doświadczenie nierzadko zapominaną. Do sądu zwracamy się nie per Pani (Panie) Sędzio, lecz „*Wysoki Sądzie*”.**

I jeszcze uwaga ogólna. **Długość mowy końcowej** powinna być dostosowana zarówno do objętości materiału dowodowego, jak również długości samej rozprawy poprzedzającej jej wygłoszenie. Jeżeli rozprawa nie trwała zbyt długo (w naszym przypadku to ok. 45 min - do 1 godz.) **to nie jest dobrym pomysłem wygłaszanie długiej mowy końcowej.**

Ci, którzy mają w swoim życiorysie zawodowym okres nauki w Wyższej Szkole Oficerskiej w Legionowie, w formie 3-letnich studiów zawodowych

lub rocznego Studium Podyplomowego, mogą spotkać się z pytaniami sądu o charakter tej nauki i zakres programu nauczania.

Należy wówczas przypomnieć, że Szkoła ta została utworzona 13 września 1972 r. na podstawie ustawy z dnia 5 listopada 1958 r. o szkolnictwie wyższym. Prowadziła działalność dydaktyczno-wychowawczą m.in. o specjalizacji prawno-administracyjnej. Ramowy program nauczania w zakresie nauk innych niż zawodowe, w tym prawa, ustalał Minister Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. W zakresie przedmiotów prawniczych i nie tylko obowiązywały programy uniwersyteckie, bazujące na powszechnie dostępnych wówczas podręcznikach z zakresu tych przedmiotów. Podobnie przedstawiać się będzie sytuacja osób, które ukończyły szkoły chorążych.

Osobnego potraktowania wymagają kwestie organizacyjne. Sugerujemy odwołującym się rozważenie skorzystania z możliwości (proponowanej przez sąd) zdalnego udziału w rozprawie w siedzibie pełnomocnika procesowego (jeżeli został ustanowiony) lub w miejscu swego zamieszkania.

**Warunkiem jest dysponowanie komputerem z kamerą i mikrofonem oraz dostęp do Internetu – przy użyciu aplikacji *Teams*.** Szczegółowe informacje z tym związane zostaną przedstawione w piśmie sądu informującym o miejscu i terminie rozprawy.

Odradzamy tą formę udziału w rozprawie, nawet gdy dysponujemy niezbędnym sprzętem komputerowym i sprawnym łączem internetowym, jeżeli uważamy naszą sprawę za skomplikowaną, wymagającą bezpośredniego udziału w postępowaniu dowodowym, np. połączonego przekazaniem sądowi ważnych dokumentów potwierdzających tezy składanych przez nas zeznań.

Odwołujący się od decyzji Dyrektora ZER obniżających renty rodzinne powinni też rozważyć skorzystanie z możliwości rozpoznania ich spraw na posiedzeniu niejawnym. Ta forma procedowania sprawy daje możliwość przyspieszenia postępowania. Jej celem jest usprawnienie postępowania w sprawach, w których nie jest potrzebne przeprowadzenie rozprawy, szczególnie w warunkach COVID-19. W tego rodzaju sprawach przesłuchanie odwołującego się w charakterze strony, na okoliczność szczegółów przebiegu służby zmarłego męża (żony), nie wniesie nic nowego do sprawy.

Wszystko co istotne zawarte jest a w aktach sprawy będących już w dyspozycji sądu.

Istotnym udogodnieniem dla każdego z odwołujących się, szczególnie tych, którzy nie korzystają z pomocy pełnomocnika procesowego, będzie skorzystanie z Portalu Informacyjnego Sądu, czyli elektronicznego systemu umożliwiającego bezpośredni i bieżący dostęp do akt sądowych naszej sprawy.

Dzięki temu użytkownik może uzyskać dostęp do swojej sprawy z ekranu komputera. Logowanie jest także możliwe przez Profil Zaufany. Aby zainicjować możliwość korzystania z Portalu, należy założyć konto pod adresem interesującej nas apelacji.

**Np. dla użytkownika z apelacji - będzie to:**

warszawskiej: <https://portal.waw.sa.gov.pl>

gdańskiej: <https://portal.gdansk.sa.gov.pl>

krakowskiej: <https://portal.krakow.sa.gov.pl>

**Jak założyć konto, krok po kroku, na przykładzie apelacji warszawskiej:**

*tutaj* - <https://www.zbfsop.pl/aktualnosci/jak-zalozyc-konto-aby-miec-podglad-wlasnej-sprawy-w-sadzie/>.

Posiadanie takiego konta sprawia, że o wszelkich zmianach zachodzących w naszej sprawie, np. o dołączeniu do akt sądowych nowych dokumentów (pism z IPN lub z ZER), jesteśmy informowani na podany przez nas adres e-mail.

**Komisja Prawna FSSM RP**